



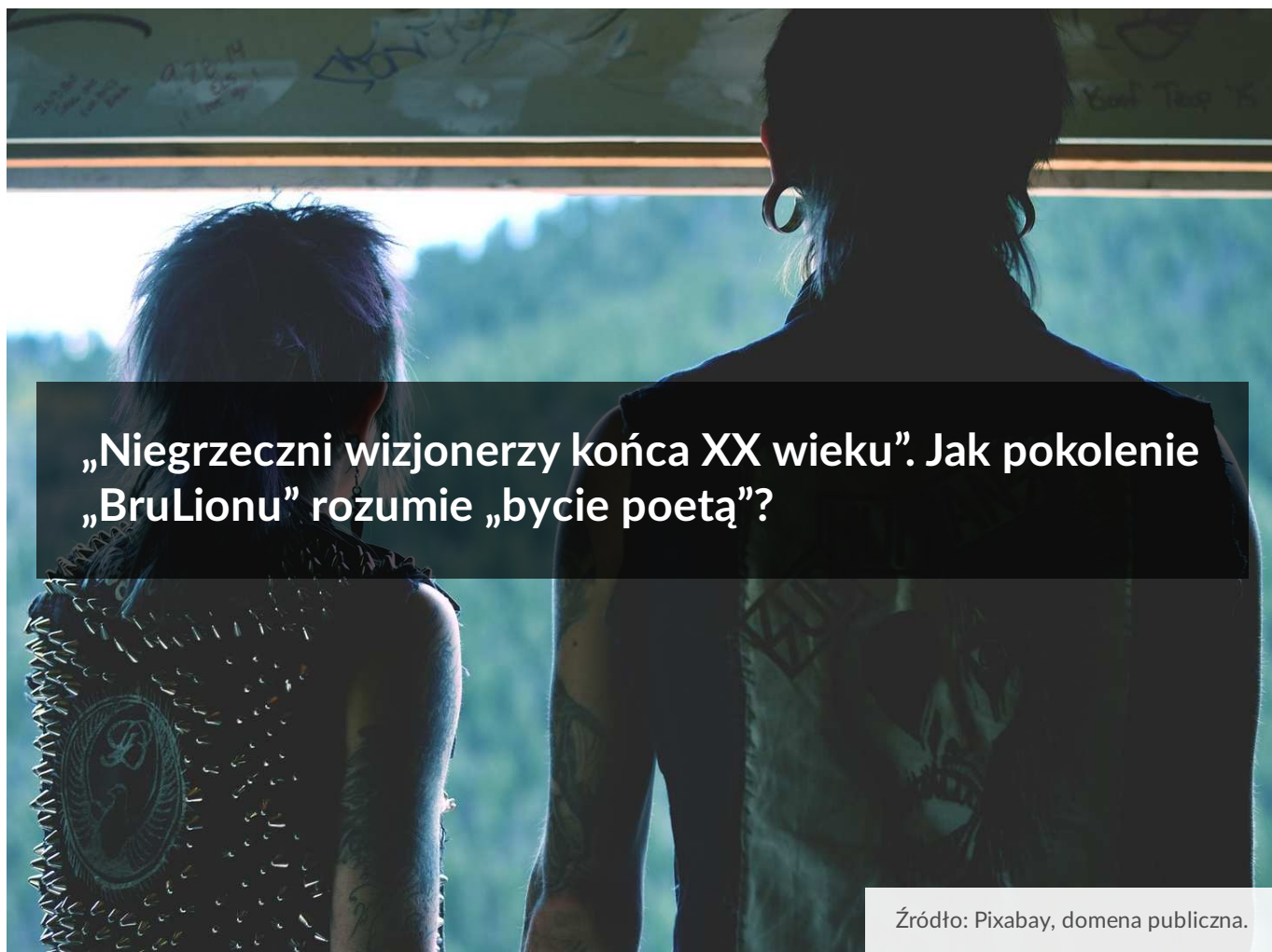
„Niegrzeczni wizjonerzy końca XX wieku”. Jak pokolenie „BruLionu” rozumie „bycie poetą”?

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Schemat](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Zbigniew Taranienko, *Za nami przepaść historii*, „Argumenty” 1971, nr 483, s. 13.
- Źródło: Robert Tekieli, *Pismo nosem*, „Szkice” 1992, nr 3, s. 8–9.
- Źródło: Julian Kornhauser, *Barbarzyńcy i wypełniacze*, „Tygodnik Powszechny” 1995, s. 38.
- Źródło: M. Baran, M. Sendecski, M. Świerlicki, *Wiersz wspólny*, „Brulion” 1993, nr 21/22, s. 47.
- Źródło: Jan Lechoń, *Herostrates*, [w:] *Poezje*, oprac. R. Loth, Wrocław 1990, s. 3–5.
- Źródło: Marcin Świerlicki, *Dla Jana Polkowskiego*, [w:] *Zimne kraje*, Kraków 1997, s. 11.
- Źródło: Krzysztof Jaworski, *Mickiewicz dojada Słowackiemu*, [w:] *Ciąg Fibonacciego. 111 wierszy*, Warszawa 2019, s. 39.

- Źródło: Marcin Świetlicki, *Przed wyborami*, [w:] *Wiersze*, Kraków 2011, s. 41.
- Źródło: Marcin Sendecki, *Z wysokości*, [w:] *Z wysokości. Parcele*, Kraków 1998, s. 17.
- Źródło: Marcin Sendecki, *Z wysokości*, [w:] *Z wysokości. Parcele*, Kraków 1998, s. 19.
- Źródło: Krzysztof Jaworski, *Mickiewicz dojada Słowackiemu*, [w:] *Ciąg Fibonacciego. 111 wierszy*, Warszawa 2019, s. 41.
- Źródło: Julian Kornhauser, *Barbarzyńcy i wypełniacze*, „Tygodnik Powszechny” 1995, s. 37.
- Źródło: Piotr Bratkowski, *Pokolenie Brulionu: jubilaci w krótkich spodenkach*, „Newsweek” 2012, nr 24, s. 36.
- Źródło: Władysław Kolasa, *Literatura i kontestacja (krótka historia Brulionu)*, „Studia Historicolitteraria II” 2002, nr 12, s. 315.
- Źródło: Czesław Miłosz, *Traktat poetycki*, Warszawa 1981, s. 27.



„Niegrzeczni wizjonerzy końca XX wieku”. Jak pokolenie „BruLionu” rozumie „bycie poetą”?

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

W 1971 roku w jednym z wywiadów Zbigniew Herbert mówił:

((Zbigniew Taranienko

Za nami przepaść historii

Nie chodzi mi o to, by istniała jednorodna moralność w społeczeństwie, to mało możliwe, ale by była integrująca tabela wartości, którą akceptujemy i której przekroczenie [...] niesłoby zdecydowanie określone skutki. Wydaje mi się z obserwacji siebie czy innych ludzi, że poszukuje się tych wartości. Literatura powinna je budować. To jest jej podstawowy obowiązek.

Źródło: Zbigniew Taranienko, *Za nami przepaść historii*, „Argumenty” 1971, nr 483, s. 13.

Niezgoda na wyartykułowane przez Herberta etyczne powinności sztuki ujawniła się w twórczości kojarzonego z przełomem 1989 roku pokolenia „BruLionu”. Robert Tekieli, pierwszy wydawca i promotor „dzikich”, prezentował charakter twórczości młodych poetów:

Pismo nosem

Pomysł jest jeden: zachowywać się w kulturze inaczej, niż dotąd umówiło się kilku panów – i nie dać się zepchnąć na margines.

Źródło: Robert Tekieli, *Pismo nosem*, „Szkice” 1992, nr 3, s. 8–9.

Twoje cele

- Poznasz okoliczności powstania oraz sposób funkcjonowania czasopisma literacko-kulturalnego „BruLion”.
- Dowiesz się, w jaki sposób pokolenie „BruLionu” rozumie „bycie poetą”.
- Określisz cechy charakterystyczne poezji twórców skupionych wokół „BruLionu”.
- Przeanalizujesz fragmenty wierszy wybranych poetów skupionych wokół „BruLionu”, zwracając uwagę na środki artystycznego wyrazu budujące nastrój tekstów.

Pokolenie BruLionu: „jubilaci w krótkich spodenkach”

Zaistnienie pokolenia „BruLionu” na literackiej mapie było związane przede wszystkim ze specyficzną sytuacją kultury polskiej w drugiej połowie lat 80. minionego wieku.

Wszechobecnej ideologizacji podlegała nie tylko twórczość oficjalna, którą pogardliwie określano mianem [socparnasizmu](#), ale także przesycona [tyrteizmem](#) literatura opozycyjna.

Krytyk literacki [Piotr Bratkowski](#) uważa, że był to czas

((**Piotr Bratkowski**

Pokolenie Brulionu: jubilaci w krótkich spodenkach

zdychającego totalitaryzmu i coraz bardziej zrytualizowanej opozycji.

Źródło: Piotr Bratkowski, *Pokolenie Brulionu: jubilaci w krótkich spodenkach*, „Newsweek” 2012, nr 24, s. 36.



Zbigniew Sajnog

Źródło: Artur Andrzej, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 4.0.

W 1986 roku poeta i tłumacz Piotr Sommer zaprezentował polskim czytelnikom nieznane wcześniej w PRL wiersze tzw. szkoły nowojorskiej, którą współtworzył m.in. zmarły dwadzieścia lat wcześniej poeta [Frank O'Hara](#). Poezję wielkich tematów zastępowała w jego utworach fascynacja ulotnymi doznaniemami związanymi przede wszystkim z rytmem wielkomiejskiego życia, ironiczne spojrzenie na otaczającą człowieka rzeczywistość, ale także akceptacja życia we wszystkich jego codziennych odsłonach. Poezja ta zrobiła ogromne wrażenie głównie na odczuwających egzystencjalny niepokój młodych czytelnikach poszukujących alternatywy dla tego, co działo się wówczas w polskiej literaturze. Jak zauważa Władysław Kolasa:

((**Władysław Kolasa**

Literatura i kontestacja (krótka historia Brulionu)

[...] piętno na estetycznym i moralnym doświadczeniu pokolenia ówczesnych dwudziestolatków pozostawił dominujący powszechnie kult autorytetu; w konsekwencji tak po stronie kultury oficjalnej, jak i w **drugim obiegu** ze zdwojoną siłą wystąpiło zjawisko „zawłaszczania prawdy” i formułowania zamkniętych sądów absolutnych.

W ferworze politycznej walki i idącej tym tropem polaryzacji życia literackiego nastąpił niemal zupełny zanik **ludycznej** funkcji sztuki. A czarę goryczy przepełniała izolacja od kultury Zachodu i w ślad za tym brak reakcji na szersze zjawiska cywilizacyjne.

Źródło: Władysław Kolasa, *Literatura i kontestacja (krótka historia Brulionu)*, „Studia Historicolitteraria II” 2002, nr 12, s. 315.

Drugim istotnym dla młodej generacji poetów wydarzeniem było powołanie do życia w 1986 roku pisma „BruLion”. Redakcja mieściła się w Krakowie, redaktorem naczelnym został 25-letni, zafascynowany kulturą alternatywną Robert Tekieli.

W pierwszych numerach „BruLionu” utwory młodych literatów, takich jak Marcin Świetlicki, Manuela Gretkowska, Paweł Huelle czy Jacek Podsiadło, pojawiały się obok nazwisk starszych poetów kojarzonych z opozycyjnymi elitami kulturalnymi: m.in. Artura Międzyrzeckiego, Wiktora Woroszyńskiego, Czesława Miłosza, Jana Józefa Szczepańskiego, Jarosława Marka Rymkiewicza. Szybko jednak okazało się, że koegzystencja „starych” i „młodych” nie będzie możliwa, a „BruLion” to nie kolejne typowe kulturalno-literackie czasopismo podziemne, a raczej, jak pisze Piotr Bratkowski:



Marcin Świetlicki

Źródło: Nagroda literacka gdynia; fot. Patryk Lewandowski, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.

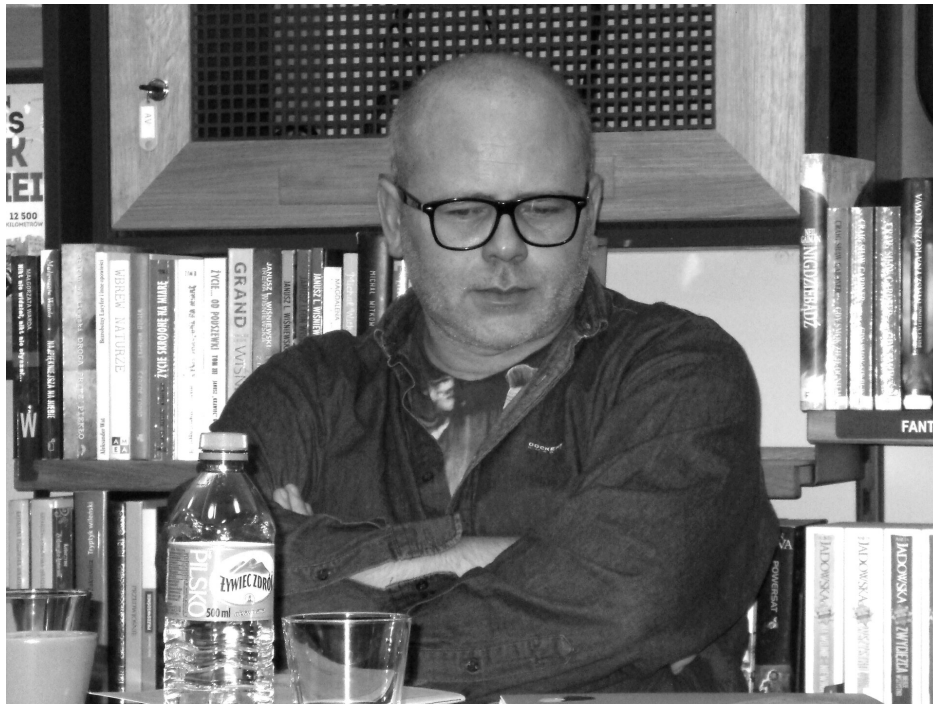
((Piotr Bratkowski

Pokolenie Brulionu: jubilaci w krótkich spodenkach

[...] całościowy pomysł na kulturę. Forum dla tych, którzy nie czuli się dobrze ani w ramach oficjalnego dyskursu PRL-owskiego, ani dyskursu solidarnościowej opozycji. Miejsce, gdzie niwelowano

podział na kulturę wysoką i niską – teksty np. T. Love drukowane były na równi z wierszami uznanych poetów.

Źródło: Piotr Bratkowski, *Pokolenie BruLionu: jubilaci w krótkich spodenkach*, „Newsweek” 2012, nr 24, s. 36.



Marcin Sendecki

Źródło: Artur Andrzej, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 4.0.

W każdym numerze czasopisma pojawiały się utwory kolejnych młodych, nieznanych dotąd poetów. Nie umieszczano nazwisk, jedynie fotografie przedstawiające fragment twarzy autora. Wielu obserwatorów ówczesnego życia literackiego porównywało ich ze skamandrytami, o których Miłosz pisał, że:

((Czesław Miłosz

Traktat poetycki

Nigdy nie było tak pięknej plejady.

Źródło: Czesław Miłosz, *Traktat poetycki*, Warszawa 1981, s. 27.

Plejadę generacji „BruLionu”, poza Marcinem Świetlickim i Jackiem Podsiadło, tworzyli m.in.: Zbigniew Sajnóg, Miłosz Biedrzycki, Marcin Sendecki, Marcin Baran, Grzegorz Wróblewski, Krzysztof Koehler.

Poeci generacji „BruLionu” podjęli grę z mediami, popkulturą oraz wychowaną na niej publicznością. Mieli świadomość, że przemiany społeczne charakterystyczne dla początku lat 90. zmieniły sposób postrzegania poezji – przyznawanie tytułu „wielkiego poety” przestało być zarezerwowane dla krytyki akademickiej. Szybko dostrzegli także, że

narodowi wieszczowie zaangażowani w walkę o wolność to widma minionej epoki. Brulionowcy, wzorem skamandrytów wołających odważnie: „A wiosną niechaj wiosnę – nie Polskę zobaczę” (Jan Lechoń, *Herostrates*), zaczęli tworzyć poezję, podążając śladami Franka O'Hary. Literacki zaimek „my” zamienili szybko na wszechobecne w ich utworach „ja”.

Poeta starszej generacji [Julian Kornhauser](#) w opublikowanym w „Tygodniku Powszechnym” tekście *Barbarzyńcy i wypełniacze*, poświęconym brulionowcom pisał:

((Julian Kornhauser

Barbarzyńcy i wypełniacze

Przypuszczono gwałtowny szturm na stare, humanistyczne treści, jakimi karmiła się sztuka. W zamian zaproponowano, no właśnie co? [...] w poezji egocentryczne wynurzenia na temat własnego nieprzystosowania.

Źródło: Julian Kornhauser, *Barbarzyńcy i wypełniacze*, „Tygodnik Powszechny” 1995, s. 37.

Pokolenie „BruLionu” interesowały wszystkie odcienie otaczającej człowieka rzeczywistości: szarość murów kamienic, smutek ciemnych podwórek, witryny kiosków, kominy fabryk czy odchody gołębi na parapecie. Świetlicki pisał o porach kupowanych na kolację. Nie brakuje jednak w tych wierszach metafizycznej tęsknoty i świadomości przemijania. Świat jest tu wrogi, przytłaczający.

Słownik:

drugi obieg

określenie oznaczające produkcję oraz społeczny obieg niecenzurowanych publikacji, materiałów ikonograficznych i audiowizualnych o charakterze społecznym, politycznym, literackim, historycznym itp., wydawanych w Polsce w latach 1976–1990

egocentryzm

(łac. *ego* – ja, *centrum* – środek) traktowanie siebie jako ośrodka wszystkiego, nieliczenie się z innymi, przecenianie swojego znaczenia w świecie, skrajny egoizm

ludyczność

(łac. *ludus* – zabawa, gra) skłonność do bawienia się, rozpatrywana jako cecha człowieka bądź zjawisko kulturowe

oharyzm

pojęcie stworzone przez Krzysztofa Koehlera odnoszące się do wierszy polskich poetów w swojej twórczości nawiązujących do poezji Franka O'Hary. Ich wiersze skupiały się przede wszystkim na próbie oddania wyjątkowości doznań jednostki

poezja tyrtejska

poezja patriotyczna zagrzewająca do boju, sławiąca męstwo oraz odwagę

Schemat

Polecenie 1

Zapoznaj się z mapą myśli dotyczącą charakterystycznych cech twórczości poetów pokolenia „Brulionu”. Wskaż dwa podobieństwa i dwie różnice, jakie dostrzegasz pomiędzy poezją tej generacji a twórczością skamandrytów.



Polecenie 2

Wskaż poetę lub pisarza młodego pokolenia, którego twórczość opiera się na podobnych założeniach do tych głoszonych przez artystów związanych z „Brulionem”. Uzasadnij swój wybór.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   



Zapoznaj się z poniższymi informacjami oraz wierszem Marcina Świetlickiego *Dla Jana Polkowskiego*. Uporządkuj określenia odnoszące się do obu typów poezji opisywanych przez Świetlickiego.

Poezja Zbigniewa Herberta stanowiła dla Polaków swoisty moralny drogowskaz. W 1981 roku poeta, działacz opozycji antykomunistycznej Jan Polkowski napisał wiersz nawiązujący do Herbertowskiego *Przesłania Pana Cogito*, zatytułowany *Przesłanie Pana X*. Pozornie utwór Polkowskiego miał być polemiką z wierszem Herberta. W rzeczywistości różnica polega na osadzeniu utworu Polkowskiego w konkretnym miejscu - jest to rzeczywistość stanu wojennego. Nakaz „wierności” i „dawania świadectwa” został przez autora za Herbertem powtórzony. Marcin Świetlicki napisał swój utwór skierowany do Jana Polkowskiego w roku 1988, po raz pierwszy publicznie wygłoszono go w czerwcu 1989 roku.

((Marcin Świetlicki

Dla Jana Polkowskiego

Trzeba zatrzasać drzwiczki z tektury i otworzyć okno,
otworzyć okno i przewietrzyć pokój.
Zawsze się udawało, ale teraz się nie
udaje. Jedyny przypadek,
kiedy po wierszach
pozostaje smród.

Poezja niewolników żywi się ideą,
idee to wodniste substytuty krwi.
Bohaterowie siedzieli w więzieniach,
a robotnik jest brzydki, ale wzruszająco
użyteczny — w poezji niewolników.

W poezji niewolników drzewa mają krzyże
wewnątrz — pod korą — z kolczastego drutu.
Jakże łatwo niewolnik przebywa upiornie
długą i prawie niemożliwą drogę

od litery do Boga, to trwa krótko, niby
splunięcie — w poezji niewolników.

Zamiast powiedzieć: ząb mnie boli, jestem
głodny, samotny, my dwoje, nas czworo,
nasza ulica — mówią cicho: Wanda
Wasilewska, Cyprian Kamil Norwid,
Józef Piłsudski, Ukraina, Litwa,
Tomasz Mann, Biblia i koniecznie coś
w jidysz.

Gdyby w tym mieście nadal mieszkał smok
wystawialiby smoka — albo kryjąc się
w swoich kryjówkach pisaliby wiersze
— maleńkie piąstki grożące smokowi
(nawet miłosne wiersze pisane by były
smoczymi literami...)

Patrzę w oko smoka
i wzruszam ramionami. Jest czerwiec. Wyraźnie.
Tuż po południu była burza. Zmierzch zapada najpierw
na idealnie kwadratowych skwerach.

Źródło: Marcin Świetlicki, *Dla Jana Polkowskiego*, [w:] *Zimne kraje*, Kraków 1997, s. 11.

poezja zaangażowana

liryka osobista

fałsz

prostota

konfesyjność

bezpośredniość

personalizacja

indywidualizm

pośannictwo

demaskacja

tendencyjność

mitologizacja

schematyzm

dotykliwość

Ćwiczenie 2



Wyjaśnij znaczenie metafory smoka pojawiającej się w zakończeniu wiersza Marcina Świetlickiego *Dla Jana Polkowskiego*. Zinterpretuj gest podmiotu lirycznego wobec potwora.

Ćwiczenie 3



Wiersz *Dla Jana Polkowskiego* Marcina Świetlickiego często określa się mianem manifestu programowego pokolenia „bruLionu”. Wymień postulaty programowe, które można dostrzec, analizując treść utworu.



Wiersz Marcina Świetlickiego *Dla Jana Polkowskiego* jest często porównywany z *Herostratesem* Jana Lechonia. Przeczytaj oba teksty. Wskaż dwa podobieństwa i dwie różnice w sposobie konstrukcji bohaterów lirycznych tych tekstów, uwzględniając ich postawę wobec zastanej rzeczywistości.

((Marcin Świetlicki

Dla Jana Polkowskiego

Trzeba zatrzasać drzwiczki z tektury i otworzyć okno,
otworzyć okno i przewietrzyć pokój.
Zawsze się udawało, ale teraz się nie
udaje. Jedyny przypadek,
kiedy po wierszach
pozostaje smród.

Poezja niewolników żywi się ideą,
idee to wodniste substytuty krwi.
Bohaterowie siedzieli w więzieniach,
a robotnik jest brzydki, ale wzruszająco
użyteczny — w poezji niewolników.

W poezji niewolników drzewa mają krzyże
wewnątrz — pod korą — z kolczastego drutu.
Jakże łatwo niewolnik przebywa upiornie
długą i prawie niemożliwą drogę
od litery do Boga, to trwa krótko, niby
splunięcie — w poezji niewolników.

Zamiast powiedzieć: ząb mnie boli, jestem
głodny, samotny, my dwoje, nas czworo,
nasza ulica — mówią cicho: Wanda
Wasilewska, Cyprian Kamil Norwid,

Józef Piłsudski, Ukraina, Litwa,
Tomasz Mann, Biblia i koniecznie coś
w jidysz.

Gdyby w tym mieście nadal mieszkał smok
wystawialiby smoka — albo kryjąc się
w swoich kryjówkach pisaliby wiersze
— maleńkie piąstki grożące smokowi
(nawet miłosne wiersze pisane by były
smoczymi literami...)

Patrzę w oko smoka
i wzruszam ramionami. Jest czerwiec. Wyraźnie.
Tuż po południu była burza. Zmierzch zapada najpierw
na idealnie kwadratowych skwerach.

Źródło: Marcin Świetlicki, *Dla Jana Polkowskiego*, [w:] *Zimne kraje*, Kraków 1997, s. 11.

((Jan Lechoń

Herostrates

Czyli to będzie w Sofji, czy też w Waszyngtonie,
Od egipskich piramid do śniegów Tobolska,
Na tysiączne się wiorsty rozsiadła nam Polska,
Papuga wszystkich ludów — w cierniowej koronie.

Kaleka, jak beznodzy żołnierze szpitalni,
Co będą ze łzą wieczną chodzili po świecie.
Taka wyszła nam Polska z urzędu w powiecie
I taka się powlokła do robót — w kopalni.

Dziewczyna, na matczyne niepomna przestrogi,
Nieprawny dóbr sukcesor, oranych przez dzieci,

Robaczek świętojański, co w nocy zaświeci,
Wspomnieniem dawnych bogactw żyjący ubogi.

A dzisiaj mi się w zimnym powiewie jesieni,
W szeleście rdzawych liści, lecących z kasztanów,
Wydała kościotrupem z pod wszystkich kurhanów,
Co czeka trwożny chwili, gdy ciało odmieni.

O! zwalcież mi Łazienki królewskie w Warszawie,
Bezduzne, zimnym rylcem drapane marmury,
Pokruszcie na kawałki gipsowe figury,
A Ceres kłosonością utopcie mi w stawie.

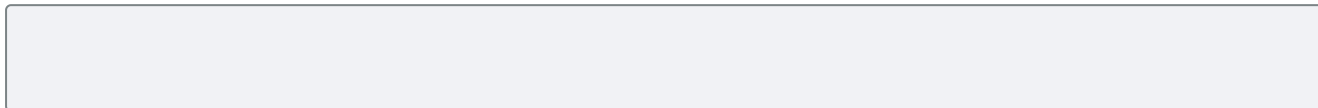
Czy widzisz te kolumny na wyspie w teatrze,
Co widok mi zamknęły daleki naścieżaj?
Ja tobie rozkazuję! W te słupy uderzaj
I bij w nie, aż rozkruszysz, aż ślad się ich zatrze.

Jeżeli gdzieś, na Starem pokaże się Mieście,
I utkwi w was Kiliński swe oczy zielone,
Zabijcie go! — A trupa zawleczcie na stronę
I tylko wieść mi o tem radosną przynieście.

Ja nie chcę nic innego, niech jeno mi płacze
Jesiennych wiatrów gęźba w pónagich badylach,
A latem niech się słońce przegląda w motylach,
A wiosną niechaj wiosnę, nie Polskę, zobaczę.

Bo w nocy spać nie mogę i we dnie się trudzę
Myślami, co mi w sercu wzrastają zwątpieniem,
I chciałbym raz zobaczyć, gdy przeszłość wyżeniem,
Czy wszystko w pył rozkruszę, czy... Polskę obudzę.

Źródło: Jan Lechoń, *Herostrates*, [w:] *Poezje*, oprac. R. Loth, Wrocław 1990, s. 3–5.





Przeczytaj wiersz Krzysztofa Jaworskiego *Mickiewicz dojada Słowackiemu*. Wybierz te fragmenty tekstów krytycznych, które można odnieść do utworu Jaworskiego.

((Krzysztof Jaworski

Mickiewicz dojada Słowackiemu

Po jednym pozostał tylko kołnierzyk, drugi
zabiegał o tanią popularność, przypieczętowawszy ją
w niefortunnym Konstantynopolu, w roku, w którym świat
wydał Iwana Miczurina, by doskonalił gdy dorośnie
metody hodowlane. O kontaktach Mickiewicza z Rosją
powszechnie wiadomo. Co do Słowackiego,
ostro potępiał zdrajców narodu.
Słynne były także ich pojedynki na słowa, jako mistycy
bowiem, nie mogli sobie dać publicznie po mordzie.
– Całe swoje życie poświęcę dla sprawy – powiedział Miczurin.
Nie wierzył w żadne duchy czy pierdoły,
wierzył w niejadalne warzywa.
Można poświęcić życie dla idei.

Źródło: Krzysztof Jaworski, *Mickiewicz dojada Słowackiemu*, [w:] *Ciąg Fibonacciego. 111 wierszy*, Warszawa 2019, s. 39.

☐

„[...] świat odpychający i destrukcyjny, którego okrucieństwo wydaje się namacalne, sensualnie doświadczalne”.

Beata Utkowska, *Poeci „BruLionu” – kontestatorzy czy moralisci?*, „Napis” 2011, nr 17, s. 62.

☐

„Niezgoda na kulturę przygniecioną [...] anachronicznym paradygmatem romantyczno-mesjanistycznym, odrzucenie literatury uwikłanej w sprawy etyki, polityki i teologii wartościowanej wg politycznie słusznej lub niesłusznej biografii autorów – słynnej poherbertowskiej »estetyki intencji«”.

Beata Utkowska, *Poeci „BruLionu” – kontestatorzy czy moralisci?*, „Napis” 2011, nr 17, s. 61.

☐

„[...] używanie słownictwa już nie tyle knajpianego, [...] ile po prostu wulgarnego,

☐ charakterystycznego dla pewnych grup nieformalnych”.

Julian Kornhauser, *Barbarzyńcy i wypełniacze*, „Tygodnik Powszechny” 1995, z dn. 15 stycznia, s. 37.

☐ „Sztuka ceni raczej ekspresję emocji i zabawę niż »wierność idei« czy powagę misji do spełnienia. Jest otwarcie manieryczna i kapryśna. Wyżej stawia przypadek niż konieczność, szczegół niż uogólnienie, fragment niż całość, dygresję niż wypowiedź systematyczną”.

Andrzej Szahaj, *Ponowoczesność — czas karnawału. Postmodernizm — filozofia błazna*, [w:] tegoż, *Zniewalająca moc kultury. Artykuły i szkice z filozofii kultury, poznania i polityki*, Toruń 2004, s. 48.

Ćwiczenie 6



Zastanów się, czy wulgaryzacja i kolokwializacja języka zastosowana w wierszu *Mickiewicz dojada Słowackiemu* to tylko prowokacja, literacka gra z czytelnikiem zmierzająca do zaszokowania go, czy uprawniony zabieg poetycki wzmacniający siłę wiersza. Zanotuj swoją odpowiedź.



Przeczytaj wiersz Marcina Świetlickiego *Przed wyborami*. Sformułuj dwa argumenty na poparcie tezy, że Marcina Świetlickiego można określić mianem „o'harysty”.

((Marcin Świetlicki

Przed wyborami

Dzisiaj kupiłem dwa pory na kolację.

Niosłem je za plecami, trzymając jak kwiaty.

Lato się gryzie z jesienią. Forma ocalała i wychodzi z podziemia.

Wszystko się układa w jeden wyraźny doskonały kształt:

OGRÓD KONCENTRACYJNY.

Dzisiaj kupiłem dwa pory na kolację.

Niosłem je za plecami, trzymając jak krzyż.

Jestem tak bardzo martwy, że aż chodzę, czuję.

Widzę jak wszystko się układa w jeden wyraźny, doskonały kształt:

OGRÓD KONCENTRACYJNYYYYY!

Źródło: Marcin Świetlicki, *Przed wyborami*, [w:] *Wiersze*, Kraków 2011, s. 41.



Zapoznaj się z fragmentami wierszy Marcina Sendeckiego *Z wysokości* oraz *Pola, kałuże*. Następnie oceń prawdziwość informacji na temat obu tekstów. Zaznacz w tabeli zdania prawdziwe oraz fałszywe.

((Marcin Sendekci *Z wysokości*

Z wysokości drugiego piętra widać parking,
wieżyczki
cerkwi i łuski tynku na ciele zmieniających
skórę
bloków [...]

Źródło: Marcin Sendekci, *Z wysokości*, [w:] *Z wysokości. Parcele*, Kraków 1998, s. 17.

((Marcin Sendekci *Z wysokości*

Pola, kałuże, pochylone sylwetki ludzi
i niebo spadające na dachy brudnych
domów, tak
czysto [...]

Źródło: Marcin Sendekci, *Z wysokości*, [w:] *Z wysokości. Parcele*, Kraków 1998, s. 19.

	prawda	fałsz
W swoich utworach Marcin Sendekci wykorzystuje techniki poetyckie podobne do tych stosowanych przez Stanisława Barańczaka, a służące ukazywaniu szarej, beznadziejnej rzeczywistości.	☐	☐
W obu utworach Marcina Sendeckiego pojawia się kontrast podkreślający cechy ukazywanego przez poetę świata.	☐	☐

	prawda	fałsz
W obu utworach czytelnik ma do czynienia z liryką pośrednią, egzemplifikującą niechęć poety do wszelkiego utożsamiania się oraz poczucie wyobcowania.	☐	☐
Nastrój wiersza buduje przede wszystkim słownictwo nacechowane emocjonalnie.	☐	☐



Przeczytaj fragment tekstu krytycznego Juliana Kornhausera odnoszącego się do twórczości artystów z kręgu „BruLionu”. Wymień wszystkie zarzuty autora wobec brulionowców, następnie napisz, czy - jako współczesny czytelnik - zgadzasz się z nimi, czy też nie. Uzasadnij swoją odpowiedź. Nie cytuj.

((Julian Kornhauser

Barbarzyńcy i wypełniacze

[...] Doceniam znaczenie całego tego ruchu, wiem, że spełnia on ważną rolę. Ale jako czytelnik, jako konsument nowych treści kulturalnych, odczuwam niedosyt, a może i niesmak. Trudno przecież bez przerwy czytać o kobietach z dwiema łechtaczkami, zagłębiać się w dwudziestostronicowy opis pierwszej miesięczki, wertować pięćdziesiąty wiersz mówiący o spaniu i paleniu papierosów, i wchodzeniu do łóżka z taką, czy inną kobietą, śledzić raz lesbijską miłość na Manhattanie, a raz homoseksualne praktyki w więzieniu, fascynować się gmeraniem w spodniach i wysłuchiwać wrzasków o tym, że się wszystko kończy. Tak, owszem, wszystkie te tematy mają wspaniałą oprawę literacką, choć może trochę przesadzam. Ale czy to wystarcza? Mnie nie wystarcza, ponieważ ja zupełnie czegoś innego oczekuję od literatury. Nie twierdzę, że postmodernistyczne zabawy, które nota bene zaistniały najpełniej w prozie lat 80., nie dodają literaturze koniecznego luzu, ale czy na tym mamy poprzestać? Czy tak ma wyglądać nasze korzystanie z wolności? A może jest to pierwszy sygnał końca literatury jako wartości ocalającej? [...] Pod koniec lat 80. prorokowałem, że literatura w nowej sytuacji politycznej odejdzie od tradycyjnych powinności i wybierze status bezstronnego kreatora czy wręcz zabawiacza dla stosunkowo niewielkiej liczby czytelników. To całkowicie się sprawdziło. Uważałem taką sytuację za przejaw normalności życia kulturalnego, a właściwie publicznego. Nie wziąłem jednak pod uwagę dawnych przyzwyczajień. Normalność, ale za jaką cenę? Za cenę przekreślenia całej tradycji i śmiania się w nos

uświęconym wartościom, które nieprzerwanie kształtować będą naszą tożsamość? Za cenę udawania i ślepej wiary w zwycięstwo języka nad prawdą o człowieku? Choć to brzmi niesłychanie teatralnie i zbyt serio, nie znajduję innego zakończenia.

Źródło: Julian Kornhauser, *Barbarzyńcy i wypełniacze*, „Tygodnik Powszechny” 1995, s. 38.

Zarzuty Juliana Kornhausera wobec pokolenia „BruLionu”

Ocena zarzutów Juliana Kornhausera z punktu widzenia współczesnego czytelnika

Praca domowa

Przypomnij sobie, w jaki sposób pokolenie „BruLionu” rozumie „bycie poetą”. Napisz krótki utwór poetycki inspirowany ich twórczością.

Dla nauczyciela

Autorki: Małgorzata Kosińska-Pułka, Bożena Święch

Przedmiot: Język polski

Temat: „Niegrzeczni wizjonerzy końca XX wieku”. Jak pokolenie „BruLionu” rozumie „bycie poetą”?

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

8) wykazuje się znajomością i zrozumieniem treści utworów wskazanych w podstawie programowej jako lektury obowiązkowe;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

10) rozpoznaje w utworze sposoby kreowania: świata przedstawionego (fabuły, bohaterów, akcji, wątków, motywów), narracji, sytuacji lirycznej; interpretuje je i wartościuje;

13) porównuje utwory literackie lub ich fragmenty, dostrzega kontynuacje i nawiązania w porównywanych utworach, określa cechy wspólne i różne;

14) przedstawia propozycję interpretacji utworu, wskazuje w tekście miejsca, które mogą stanowić argumenty na poparcie jego propozycji interpretacyjnej;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

1) przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;

2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;

II. Kształcenie językowe.

1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;

2. Zróżnicowanie języka. Uczeń:

6) rozpoznaje rodzaje stylizacji (archaizacja, dialektyzacja, kolokwializacja, stylizacja środowiskowa, biblijna, mitologiczna itp.) oraz określa ich funkcje w tekście;

4. Ortografia i interpunkcja. Uczeń:

1) stosuje zasady ortografii i interpunkcji, w tym szczególnie: pisowni wielką i małą literą, pisowni łącznej i rozłącznej partykuły nie oraz partykuły -bym, -byś, -by z różnymi częściami mowy; pisowni zakończeń -ji, -ii, -i ; zapisu przedrostków roz-, bez-, wes-, wz-, ws-; pisowni przyimków złożonych; pisowni nosówek (a, ę) oraz połączeń om, on, em, en ; pisowni skrótów i skrótownic;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

6) rozumie, na czym polega logika i konsekwencja toku rozumowania w wypowiedziach argumentacyjnych i stosuje je we własnych tekstach;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

Lektura obowiązkowa

37) wybrane wiersze następujących poetów: Stanisław Baliński, wybrane wiersze z okresu emigracyjnego, Kazimierz Wierzyński, wybrane wiersze z okresu emigracyjnego, Czesław Miłosz, w tym wybrane wiersze z tomu Ocalenie oraz Traktat moralny (fragmenty), Tadeusz Różewicz, Miron Białoszewski, Jarosław Marek Rymkiewicz, Wisława Szymborska, Zbigniew Herbert, w tym wybrane wiersze z tomów Pan Cogito oraz Raport z oblężonego miasta, Halina Poświatowska, Stanisław Barańczak, Marcin Świetlicki, Jan Polkowski, Wojciech Wencel;

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń: spełnia wymagania określone dla zakresu podstawowego, a ponadto:

2) rozumie pojęcie tradycji literackiej i kulturowej, rozpoznaje elementy tradycji w utworach, rozumie ich rolę w budowaniu wartości uniwersalnych;

4) rozróżnia grupę literacką i pokolenie literackie; rozpoznaje założenia programowe w utworach literackich różnych epok;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele lekcji. Uczeń:

- Poznaje wybrane wiersze poetów pokolenia „BruLionu”.
- Ocenia związek poetów pokolenia „BruLionu” z tradycją kultury.
- Uzasadnia swój głos na temat powinności poezji na podstawie sekcji „Przeczytaj” oraz „Sprawdź się” e-materiału.
- Redaguje wiersz inspirowany poezją pokolenia „BruLionu”.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- burza mózgów;
- metaplan.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał „*Niegrzeczni wizjonerzy końca XX wieku*”. Jak pokolenie „BruLionu” rozumie „*bycie poetą*”? Prosi uczestników zajęć o zapoznanie się z tekstem w sekcji

- „Przeczytaj” i „Sprawdź się”. Uczniowie przygotowują się do roli przedstawiciela jednej z grup – zwolennika pokolenia „BruLionu” lub krytyka tej grupy poetyckiej.
2. Chętni uczniowie przygotowują się do głośnego czytania wybranego utworu poetyckiego zamieszczonego w e-materiale.

Przebieg lekcji

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel rozpoczyna zajęcia od burzy mózgów związanej z wyjaśnieniem znaczenia wyrazu „brulion”. Uczniowie konfrontują swoje wypowiedzi z objaśnieniami dostępnymi w słownikach.
2. Nauczyciel objaśnia uczniom zasady pracy z wykorzystaniem metaplanu. Przypomina, że metaplan jest techniką dyskusji porządkowanej przez trzy pytania: „Jak jest?”, „Jak powinno być?”, „Dlaczego nie jest tak, jak powinno być?”. Czwartym elementem metaplanu są wnioski lub rozwiązania. Metaplan ma postać graficzną.
3. Podanie celu i tematu zajęć.

Faza realizacyjna:

1. Uczniowie dzielą się na dwie grupy:
 - 1) Obrońcy powinności artysty według pokolenia „BruLionu”,
 - 2) Zwolennicy przekonania, że literatura ma budować klasyczne wartości, których nie powinno się niszczyć.
2. Uczniowie pracują w grupach metodą metaplanu.

Korzystając z sekcji „Przeczytaj” oraz „Sprawdź się”, analizują:

Grupa I. Co stanowi problem dla przeciwników pokolenia „BruLionu”?

Grupa II. Co jest problemem dla pokolenia „BruLionu”?

Grupy I oraz II ustalają, każda dla określonego przez siebie problemu: Jak jest? Jak być powinno? Dlaczego nie jest tak, jak być powinno? Co robić?

Nauczyciel lub wybrani uczniowie mogą zredagować na podstawie e-materiału przykładowe pytania, które ułatwią pracę grup, np.:

 - Jak definiuje rolę poezji Zbigniew Herbert?
 - Jak rozumieją rolę poezji poeci „BruLionu”?
 - Jak rozumieją rolę poezji przeciwnicy „BruLionu”?
 - Co należy robić, aby poezja nie została zepchnięta na margines?
 - Czego robić nie należy, aby poezja „BruLionu” nie dała się zepchnąć na margines?
3. Uczniowie, pracując w grupach, wykonują ćwiczenia z e-materiału: 1, 3, 7, 9. Wnioski wynikające z realizacji zadań i przygotowane przed lekcją głośne odczytanie wybranych utworów poetyckich wykorzystują w czasie prezentacji opracowanego metaplanu.
4. Uczniowie prezentują efekty swojej pracy i udzielają informacji zwrotnej koleżankom i kolegom.

Faza podsumowująca:

1. Uczniowie, w swobodnej dyskusji, zastanawiają się, czy zapisane w tytule lekcji określenie poetów pokolenia „BruLionu” „niegrzecznymi wizjonerami końca XX wieku” jest słuszne.

Nauczyciel ocenia aktywność uczniów, komentuje kreatywność proponowanych i zastosowanych rozwiązań.

Praca domowa:

1. Uczniowie wykonują jedno z zaproponowanych poleceń:
 - 1) Przypomnij sobie, w jaki sposób pokolenie „BruLionu” rozumie „bycie poetą”. Napisz krótki utwór poetycki inspirowany twórczością przynależących do niego poetów.
 - 2) Wykonaj pisemnie ćwiczenie 5 z e-materiału i wykorzystaj dołączone do polecenia teksty.
 - 3) Przeczytaj wiersz Krzysztofa Jaworskiego *Mickiewicz dojąda Słowackiemu*. Wybierz te fragmenty tekstów krytycznych, które można odnieść do utworu Krzysztofa Jaworskiego.

Materiały pomocnicze:

- Wojciech Strokowski, *Polonista polimedialny*, w: *Polonista w szkole*, pod red. Anny Janus-Sitarz, Kraków 2004.
- Krzysztof Jaworski, *Mickiewicz dojąda Słowackiemu*, w: *Ciąg Fibonacciego. 111 wierszy*, Warszawa 2019.
- Beata Utkowska, *Poeci „BruLionu” – kontestatorzy czy moralisci?*, „Napis” 2001, nr 17.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium „Schemat” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.